

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½, ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwrotna. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRZEMUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem pocztową 3 zł. z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redak., komunikaty — 20 gr. za mm. Jednoraz. ogłoszenia mieszkalne — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, samiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cie łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Związki kulturalne w polityce bałtyckiej.

Inauguracja wileńskiego oddziału Izby Handlowej polsko-skandynawskiej, która z inicjatywy grona miejscowych działaczy dzisiaj ma się odbyć jest niezmierzonym pożytecznym, godnym największego poparcia poczynaniem gospodarczym. Inicjatywa ta kieruje wysiłki i uwagę aktywności gospodarczej ziem wschodnich Rzeczypospolitej w stronę najbardziej w obecnych warunkach geopolitycznych wskazaną i właściwą.

Dzisiejszy stan gospodarczy naszego kraju nie otwiera wprawdzie większych pod względem ilościowym możliwości dla ożywienia wymiany handlowej z państwami bałtyckimi i Skandynawią. Ale jeśli mamy prawo oczekiwać, że stan ten z biegiem czasu ulegnie zmianie na lepsze, to powinniśmy już teraz zająć się zorganizowaniem i przygotowaniem gruntu dla tej — naszym zdaniem nie dalekiej — przyszłości. Zaniedbanie go spowoduje momentów w naszej polityce bałtyckiej niejednokrotnie hamowało pożądaną rozwój stosunków z Łotwą i Estonią. To też każde ożywienie inicjatyw i poczynania w tym kierunku jest również ze stanowiska polityki polskiej zjawiskiem bardzo dodatnim.

Już przed rokiem niespełna zwracaliśmy na tem miejscu uwagę na doniosłość kierunku bałtyckiego, w którym rozwój się powinien aktywność polska we wszelkich dziedzinach życia oraz na wagę centralnego punktu, poprzez który ta aktywność przechodzi. Punktem tym jest stolica Łotwy, Ryga, miasto największe na południowo-wschodnim wybrzeżu Bałtyku, a zarazem węzeł centralny krzyżujących się tam wpływów. W okresie powojennym stała się Ryga punktem szczególnie intensywnego oddziaływania i konkurencji różnych a w swoich intencjach rozbieżnych wpływów politycznych. Każdy z nich inne cele miał na oku i innymi posługiwał się metodami.

Od paru lat osłabło znacznie natchnienie akcji ZSSR., którego zainteresowania państwami bałtyckimi — niegdyś poważne — wskutek rozwoju sytuacji wewnętrznej i na Dalekim Wschodzie — odwróciły się w inną stronę. Wzmogła się natomiast aktywność Niemiec z chwilą dojścia do władzy partii hitlerowskiej, której program wschodni zagraża niezawodnie narodowi łotewskiemu i budzi stare aspiracje Niemców bałtyckich.

Trzecim czynnikiem, dla którego problem bałtycki i sprawa niezawodności narodów zasiedlających pobraze ze pomiędzy Mierzeją Kurońską i Zatoką Fińską nie mogła być obojętną, była Polska. Musi ona być tam aktywną, lecz jej cele nie stoją w żadnej sprzeczności z ideą państwową wszystkich tych narodów. Celem polityki polskiej jest utrzymanie i utwierdzenie niepodległości państw bałtyckich i osiągnięcie szerokiego politycznego i gospodarczego porozumienia narodów pomiędzy Bałtykiem a Morzem Czarnym zapewniającego wszystkim uczestnikom najlepsze warunki pokojowej i twórczej pracy dla wspólnego dobra.

„Skądże aż taki altruizm?” — sarknie w tem miejscu niezawodny sceptyk. To nie jest bynajmniej tylko rozlewany altruizm. Stabilizacja polityczna wyżej nakreślonego obszaru i zorganizowanie na nim zgodnego i twórczego współżycia kilku

narodów, a tem samem zabezpieczenie się od apetytów z zewnątrz — to jest wszakże najistotniejszy interes własny Polski. Tylko że ten interes nie jest antagonistyczny w stosunku do innych. To go wyróżnia na jego korzyść i powinno budzić do niego zaufanie.

Ten charakter naszej polityki w stosunku do zagadnień bałtyckich, wypływający niejako z „ducha dziejów” Polski w ojczyźnie europejskiej, nasuwa naszej działalności w Nadbałtyce specjalne zadania. Aktywność polska tam, nie zaniedbując dziedziny gospodarczej, dbać powinna o wszystkie te pierwiastki, które zbliżają ludzi do siebie, uczą wzajemnie siebie rozumieć i cenić, wytwarzają spójnie w dziedzinie duchowej i kulturalnej, ułatwiają i potęgają wymianę dóbr tego rodzaju.

Są jakoby kraje, w których placówki innych państw mogą ograniczyć się do ułatwienia dyplomatycznych dyrdymalek, zwanych pompatycznie „reprezentacją”. Łotwa dla nas nape-

wno do takich krajów nie należy. Tam trzeba robić codzienną konkretną robotę, trzeba tworzyć owe spój-

nie, sympatie i wzajemne poznanie polsko-łotewskie.

Obecny poseł polski w Rydze, p.



Od prawej strony na pierwszym planie stoją: sen. Targowski, rektor Pruszkowski, Prezydent Łotwy A. Kwiecis, prof. Jarocki, Pani Kwiecis, prezes Sejmu B. Kalninsz, b. premier i prezes Towarzystwa Polsko-Łotewskiego Skujenieks, minister Beczkowicz, nuncjusz Zechini.

Z. Beczkowicz, zamilowany i doświadczony działacz społeczny, dał już w ciągu niespełna rocznej swej tam pracy niejedną dowód, że należycie docenia różnorodność zadań swoich w centrum Nadbałtyki. Otwarta niedawno jego staraniem w Rydze wystawa polskiej sztuki plastycznej jest bardzo szczęśliwym posunięciem, wiodącym ku wzajemnemu poznaniu i zbliżeniu polsko-łotewskiemu w dziedzinie twórczości artystycznej. Nie ma bowiem wystawa polska w Rydze głównie celów handlowych na oku. Sztuka polska w ciągu kilku lat ubiegłych prezentowana była w licznych miastach Europy, Ameryki i Azji. Ale po pierwsze, były to przeważnie wystawy wyłącznie grafiki, po drugie — dziwnym trafem omijały one centra kulturalne nam najbliższe, to też ich znaczenie musiało być ograniczone. Nasi najbliżsi sąsiedzi o naszej, a my o ich twórczości artystycznej wiedzieliśmy bardzo mało.

Pierwszym krokiem ku naprawie tej polityki pokazowej była wielka

wystawa sztuki polskiej w Moskwie, skąd przewieziona została do Rygi, zyskując protektorat Prezydenta Republiki Łotewskiej. Obejmuje ona okres ostatnich lat 15-tu, a swoim rozmiarem i poziomem daje wymowne świadectwo wysokiej klasie polskiej plastyki.

Wystawa stała się ewenementem w życiu artystycznym i towarzyskim stolicy Łotwy. Otwarcie jej zgromadziło do słownie całą elitę urzędową, kulturalnych i artystycznych sfer ryskich z Prezydentem Republiki i przedstawicielami rządu na czele. Obecność na otwarciu wybitnych przedstawicieli plastyki polskiej w osobach rektora Pruszkowskiego, dziekana Ślen dzińskiego, prof. Jarockiego, prof. Borowskiego, oraz prezesa Tow. Szerzenia Sztuki polskiej zagranicą sen. Targowskiego dała sposobność artystom łotewskim nawiązania zawodowego i towarzyskiego kontaktu z kolegami polskimi, a odczyty wygłoszone przez rektora Pruszkowskiego dla młodzieży studijującej sztukę wywołały wymianę myśli i poglądów starszych i młodszych adeptów sztuki. Artysty polscy zwiedzili okazałe zbiory plastyki łotewskiej, zawarte w Muzeum m. Rygi oraz w Muzeum państwowym, a raut wydany przez min. Beczkowicza, oraz bankiet przez sfery artystyczne Łotwy dla artystów polskich zacieśniły osobiste stosunki obu stron. Prasa ryska zamieściła bardzo pochlebne, czasem wprost entuzjastyczne sprawozdania z wystawy.

Trzeba się spodziewać, że tak po myślnie rozpoczęta wymiana dóbr kulturalnych będzie miała swój dalszy ciąg. W przekroju poziomym kultura artystyczna łotewska jest imponująca. Dość wskazać na obfitą twórczość plastyczną dwumilionowego narodu wypełniającą dwa muzea ryskie, na liczbę zakładów i instytucji z tego zakresu, na wysoki poziom teatrów wreszcie na muzykalność, znajdującą swój wyraz w niezwyklej ilości pieśni ludowych, oraz w corocznych popisach kilkudziesięciu chórow.

Jeżeli ta twórczość nie sięga szczytów, których dostąpiły indywidualne dzieła sztuki polskiej, to, odwrotnie, podstawy jej, oparte na szerokich warstwach ludowych, są niezmiernie głębokie i bar-dziej zakorzenione niż u nas.

Nie wiem czy pokazanie tych właśnie wartości kulturalnych Łotwy w Polsce jest możliwe. Poznać je warto choćby poto, aby się przekonać, jak jest możliwym i koniecznym nie tylko podnoszenie kultury wyższej warstw, lecz i kulturalnych, ale również rozpowszechnianie jej wszędy.

Myślę, że to jest sfera działania, która u nas pozostaje jeszcze, niestety, w zaniedbaniu.

Wizyta sztuki polskiej w Łotwie nie powinna pozostać bez rewanżu. Narod łotewski może nam pokazać z dumą to, w czym jego dorobek kulturalno-artystyczny osiągnął największe pod względem społecznym wartości.

Testis.

P. S. Ze potrzeby kulturalne najszerzej warstw w Łotwie są wysoce rozwinięte — o tem miałem sposobność przekonać się naocznie. W poniedziałek (dzisiaj dla teatrów podobno najgorszy) widziałem ogromny czteropiętrowy teatr opery łotewskiej wypełniony do ostatniego miejsca na przedstawieniu operowym z udziałem wyłącznie sił miejscowych, czyli bez żadnych szczególnych atrakcji. Cena za krzesło w pierwszym rzędzie parteru — 2 luty 70 centów czyli 4 złote! Chciałbym poznać tego, kto to samo widział w Warszawie, nie mówiąc już o biednym Wilnie.

Przedstawicielstwa i suwerenność krajów Rzeszy zostały zniesione jednomyślną uchwałą Reichstagu.

Przemówienie kanclerza Hitlera.



BERLIN, (PAT). — Plenarne posiedzenie Reichstagu otwarte zostało przez przewodniczącego Izby min. Goeringa, który uścił krótkie przemówienie.

Następnie przemawiał minister Frick, który zgłosił wniosek o postawienie na porządek obrad projektu ustawy o nowej organizacji Rzeszy.

Z kolei wszedł na trybunę kanclerz Hitler, który owoce przyjął przez zebranych posłów. Kanclerz wygłosił przesłanie półtoragodzinną mowę.

Na wstępie kanclerz wskazał na znaczenie rewolucji narodowej w Niemczech i wy-stąpił ostro przeciwko dawnym partiom politycznym.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA WYBUCH WOJNY.

Niemcy — mówił dalej kanclerz — są niezłomnie przekonane o niewinności swej za wybuch wojny światowej. Przyznajcie się do winy, wymuszone w Versалу, nie zmienia tego faktu. Nadziejcie się, że Niemcy nie będą brutalnie zdeptani. Ciepły polityczny i gospodarczy, jakie ten traktat narzucił, za wiody zaufanie narodu niemieckiego w sprawiedliwość wszelkich instytucji międzynarodowych. Kanclerz przypomniał, że tylko hasło walki przeciw Wersalowi umożliwiło ko-munistom zmobilizowanie mas niemieckich, znajdujących się na krawędzi rozpaczki.

Ruch narodowo-socjalistyczny, likwidując bezpieczeństwo przewrotu w Niemczech, za-służył się również wobec Europy i świata.

IDEA „CZYSTOŚCI RASOWEJ”.

Nowe Niemcy stworzyły sobie odrębną formę państwową, nie mającą nic wspólnego z republikańskimi lub legitymistycznymi koncepcjami. Idea czystości rasowej, jako podstawa z lekceważeniem innych narodów, lecz ma na celu utrzymanie narodu niemieckiego. Wręcz przeciwnie — idea ta nakłada obowiązek szanowania innych narodów w ich godności i wolności.

KANCLERZ SAM DECYDUJE O USTROJU RZESZY.

Następnie Hitler wypowiedział się przeciwko dynastycznej polityce w krajach zwa-

ustawa o nowej organizacji Rzeszy.

BERLIN (PAT). Reichstag uchwalił na dzisiejszym posiedzeniu jednomyślnie doniosłą ustawę o ustroju Niemiec. Jest to wydarzenie o historycznej doniosłości w życiu politycznym Rzeszy.

Ustawa o nowej organizacji Rzeszy brzmi jak następująco:

Plebiscyt oraz wybory do Reichstagu, przeprowadzone 12 lutego roku ubiegłego, udowodniły, przechodząc ponad wszelkimi granicami wewnątrzno-politycznymi oraz przeciwnościami, zjednoczenie się w nierozdzielnej wewnętrznej łączności.

Art. 1. Przedstawicielstwa poszczególnych krajów zostają zniesione.

Art. 2. § 1. Suwerenności poszczególnych krajów przechodzą na Rzeszę.

Art. 3. Rządy krajów podlegają rządowi Rzeszy.

Art. 4. Namieśnicy rządu Rzeszy podlegają służbowo ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy.

Art. 5. Upoważnia się rząd Rzeszy do przedstawienia nowej konstytucji.

Art. 6. Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wyda potrzebne zarządzenia prawne oraz przepisy wykonawcze dla wprowadzenia niniejszej ustawy w życie.

Art. 7. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

Po przyjęciu ustawy posłowie urządzili burzliwą owację na cześć kanclerza Hitlera, poczem odśpiewano pieśń: „Horst Wessel Lied”.

zkowych, występując przeciwko hasłu restytuowania ustroju monarchistycznego — Kwestia ostatecznej formy ustroju Rzeszy jest dziś zupełnie wyłączona poza obręb wszelkiej dyskusji. Kanclerz, jako pełnomocnik narodu, uważa się za powołanego do przeprowadzenia tych reform, które później umożliwią powzięcie ostatecznej decyzji w sprawie konstytucji Rzeszy. To zadanie po zostanie również w przyszłości głównym za-daniem rządu narodowo-socjalistycznego.

Kanclerz zwrócił się szczególnie ostro przeciwko kołom intelektualnym i agrarnym, które prowadzą cicha opozycję, oświadczając, że państwo i partia narodowo — socjalistyczna muszą być z tych elementów oczyszczone.

NIEMCY — Z. S. R. R.

Mówiąc o stosunku Niemiec do innych państw, kanclerz porysował na wstępie stosunki niemiecko — sowieckie, protestując przeciwko oświadczeniu Stalina, że w Niemczech pracują kółka antysowieckie. Podobnie jak Związek Sowietów nie ścierpaliby u siebie organizacji niemieckich narodowych socjalistów, tak i Niemcy — zaznaczył kanclerz — nie mogą tolerować propagandy komunistycznej.

STOSUNKI Z POLSKĄ.

Witamy — mówił dalej kanclerz — i dążenie do stabilizacji stosunków na Wschodzie przy pomocy systemu paktów. Motywy tej

polityki są nietylko natury taktyczno-politycznej, lecz w znacznie wyższym stopniu mają służyć dla wzmocnienia pokoju. Z tego powodu i chcąc zadośćuczynić tym żądanom, rząd niemiecki już w pierwszym roku starał się znaleźć nowe i lepsze stosunki do państwa polskiego. W dniu 30 stycznia — mówił kanclerz — gdy obejmowałem urząd, stosunki między obu krajami wydawały się mi bardziej niż niezadowalającymi. Groziło im niebezpieczeństwo, że w wyniku istniejących bezspornie różnic, których przyczynę nie leżał z jednej strony w postanowieniach terytorjalnych traktatu wersalskiego, z drugiej zaś w obustronnym pozezarowaniu, wynikającym z nich, utrwalili się zwolna wrogości. Naszój tak, przy dłuższym trwaniu, mogły przybrać charakter dziedzicznego obciążenia politycznego po obu stronach. Tego rodzaju, rozwój wypadków, po-mijając utajone w nim groźne niebezpieczeństwo, stałoby na przeszkodzie pomyślnej sytuacji obu narodów w przyszłości.

Niemcy i Polacy będą musieli pogodzić się z faktem, że istnieją obok siebie, że wprawdzie celowe, aby stan, który trwał przez tysiąc lat i którego również w przyszłości nie można będzie usunąć, otrzymał taką formę, aby można było dla obu narodów wyciągnąć stąd jak największą korzyść.

Wydawało mi się, ciagnał dalej kanclerz, że konieczną jest rzecz wykazać na konkretnym przykładzie, że istniejące bezwzględnie różnice nie powinny być przeszkodą do znalezienia tej formy wzajemnych stosunków.

Niemcy i Polacy będą musieli pogodzić się z faktem, że istnieją obok siebie, że wprawdzie celowe, aby stan, który trwał przez tysiąc lat i którego również w przyszłości nie można będzie usunąć, otrzymał taką formę, aby można było dla obu narodów wyciągnąć stąd jak największą korzyść.

Wydawało mi się, ciagnał dalej kanclerz, że konieczną jest rzecz wykazać na konkretnym przykładzie, że istniejące bezwzględnie różnice nie powinny być przeszkodą do znalezienia tej formy wzajemnych stosunków.

Znowu zlinczowano murzyna.

LONDYN, (PAT). — Z miejscowości Tam-pa na Florydzie donoszą o nowym wypadku zlinczowania przez tłum pewnego murzyna. Murzyn ten został zaarrestowany pod zarzutem napadów na białą kobietę. W czasie gdy

poliśant prowadził murzyna do aresztu, na padł na niego tłum, który poliśanta uprowadził, zaś nieszczęsnego murzyna, na miejscu zastrzelono. Po dokonaniu aktu lynchu napastnicy uwolnili poliśanta, a sami zbiegli.

Na Zamku.

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś delegację 15-ej dywizji piechoty z Bydgoszczy z gen. Thomme na czele. Delegacja przybyła zaprosić Pana Prezydenta na uroczystości związane z obchodem 15-lecia dywizji.

—[:]—

Manifestacja młodzieży po wykładzie prof. Makowskiego.

Do 20 b. m. w Uniwersytecie Warszawskim odbywał się na 3-im kursie prawa pierwszy, po uchwaleniu nowej konstytucji wykład prof. Wacława Makowskiego.

Po zakończeniu wykładu jeden z członków Legijonu Młodych krzyknął: „Nowa Konstytucja i jej współtwórca prof. Makowski — niech żyją!” Thumnie zebrana na wykładzie młodzież krzyknęła ten z entuzjazmem podchwyciła. Rozległ się grzmot oklasków, które trwały przez dłuższą chwilę. Manifestację młodzieży przerwał prof. Makowski, wznosząc krzyk: „Potężna Polska — Niech żyje!” Krzyk ten powtórzyło kilkuset studentów, wypełniających salę.

Po zakończeniu manifestacji młodzież opuściła salę wykładową, żywo komentując entuzjastyczne nastroje, z jakimi spotkało się wśród akademików uchwalenie nowej konstytucji. (Iskra).

—[:]—

Preliminarz budżetowy na r. 1934-35

komisja sejmowa przyjęła w 3-ciem czytaniu.

WARSZAWA (PAT). — Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła na dzisiejszym posiedzeniu do trzeciego czytania preliminarza budżetowego na rok 1934-35. Otwierając obrady komisji, przewodniczący pos. Byrka oświadczył, że rząd zgłosił do trzeciego czytania szereg poprawek, wynikających z rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o uposażeniach.

Z kolei zabrał głos dyrektor departamentu Ministerstwa Skarbu p. Nowak, który odczytał wszystkie poprawki rządu.

Przy omawianiu funduszu obrotowego reformy rolnej pos. Kamiński zgłosił wniosek, aby sumę preliminarzową w wpływach 4,703 tys. na spłatę pożyczek w związku z przebudową ustroju rolnego powiększyć o 200 tys. zł., powiększając o nią specjalną kwotę ze spłaty pożyczek, udzielanych przy parcelacji gruntów. Drugi wniosek pos. Kamińskiego proponuje powiększenie o 200 tys. zł. pożyczki — na inne wydatki. Podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu p. W. Jędrzejewicz oświadczył, że ponieważ wniosek ten nie ma uzasadnienia z Min. Skarbu, prosi o odłożenie głosowania nad nim do jutra dla umożliwienia zajęcia wobec nich stanowiska. Sprawa ta zostanie zatwierdzona jutro. Wnioski rządowe zostały uchwalone i preliminarz budżetowy na rok 1934-35 przyjęty w trzecim czytaniu.

Nowy rząd Francji

Tekę spr. zagr. objął premier Daladier..

PARYŻ (Pat). O godzinie 12,30 premier Daladier przedstawił prezydentowi Lebrun następującą listę nowego gabinetu:

Premier i minister spraw zagranicznych — Daladier, sprawiedliwość — Penancier, sprawy wewnętrzne — Frot, ministerstwo finansów i budżetu — Pietri, ministerstwo wojny — Fabry, ministerstwo rolnictwa — Queuille, ministerstwo lotnictwa — Cot, ministerstwo handlu — Mistler, praca — Valadier, ministerstwo zdrowia publicznego — Lisbonne, poczt i telegrafów — Bernier, roboty publiczne — Paganon, kolonje — de Jouvenel, marynarka handlowa — Lachambre, marynarka wojenna — Chappedelaine, oświata — Berthold, emerytura — Ducos.

PARYŻ (Pat). Nowoutworzony gabinet Daladier opiera się na grupach umiarkowanych od republikanów socjalnych począwszy do republikanów lewicy włącznie z udziałem radykałów socjalnych i lewicy radykalnej.

Z pośród 17 ministrów nowego gabinetu 13 jest deputowanymi, 4 — senatorami. Wszyscy podsekretarze stanu w liczbie 8 są deputowanymi. 8

ministrów na czele z premierem Daladier należą do str. radykałów socjalnych, trzech ministrów — do lewicy demokratycznej. Frot i de Jouvenel nie należą do żadnego ugrupowania. Chappedelaine i Lachambre należą do lewego centrum. Pietri jest deputowanym, należącym do lewicy republikańskiej. Fabry należą do centrum demokratycznego, 8 ministrów wchodziło w skład poprzedniego gabinetu.

Wywiad z min. Beczkowiczem

na temat paktu polsko-niemieckiego.

RYGA (Pat). „Jaunakas Zinas” z miszcza dziś wywiad z posłem R. P. ministrem Beczkowiczem na temat paktu polsko-niemieckiego. Podpisany pakt polsko-niemiecki — oświadczył p. minister — dotyczy jedynie Polski i Niemiec. Umowa ta w każdym razie nie jest skierowana przeciwko jakimkolwiek państwom trzecim, ani też przeciwko Lidze Narodów. Poza tym pakt ma na celu wzmocnienie po

koju w Europie a specjalnie w Europie Wschodniej. Umowa polsko-niemiecka położyła kres wszelkim obawom co do możliwości wybuchu wojny na terytorjum Polski. Jeszcze raz chcę podkreślić, że jedną z zasad polityki zagranicznej Polski jest utrzymanie dotychczasowego status quo nad Bałtykiem. Polska zostaje wierna swej zasadzie niedecydowania o sprawach dotyczących państw trzecich, bez ich udziału. O przebiegu rokowań Polska poinformowała swych sojuszników. Umowa wprowadza uspokojenie i w żadnym wypadku nie może służyć obiektem nieuzasadnionego niepokoju.

RYGA (Pat). Posel litewski w Rydze Urbsis, zainteresowany przez przedstawicieli Siewodnia w sprawie paktu polsko-niemieckiego o nieagresji oświadczył m. in. że nie wierzy w pogłoski, jakoby pakt ten miał być zawarty kosztem państw bałtyckich.

Odczyt o polskim malarstwie w Rydze.

RYGA (Pat). Staraniem T-wa Zbigniewa Lotewskiego-Polskiego odbył się w teatrze uniwersytecie odczyt prof. Mieczysława Tretera pod tytułem: „Indywidualne cechy malarstwa polskiego”. Na odczyty obecny był p. minister Beczkowicz, członkowie poselstwa, kolonja polska, rektorzy i profesory wyższych uczelni oraz liczni przedstawiciele kół artystycznych i młodzieży uniwersyteckiej. Odczyt poprzedziło słowo wstępne rektora uniwersytetu Auszka, podkreślające wielkie znaczenie takich poczynąń kulturalnych jak urzadzenie wystawy sztuki polskiej w Rydze dla idei zbliżenia obu narodów.

Przyjazd lotewskich sportowców.

RYGA (PAT). — W dn. 30 bm. wyjechała do Polski lotewska reprezentacja akademickich związków sportowych w liczbie 8 osób, celem wzięcia udziału w międzynarodowych zawodach narciarskich w Rabce.

Premier Łotwy o bloku państw bałtyckich.

RYGA (Pat). Premier Błodniek w wygłoszonej tu przemówieniu poruszył m. in. sprawę bloku państw bałtyckich.

„Dążenie Łotwy — mówił premier — w kierunku stworzenia związku państw bałtyckich znajduje coraz to większe oparcie wśród tych, którzy do zagadnienia tego odnosili się dotychczas biernie. Kierujące koła Litwy przekonywują się coraz bardziej o

niebezpieczeństwie i celowości takiego związku. Do trójporozumienia bałtyckiego chce się również przyłączyć Finlandja. Idea porozumienia państw bałtyckich popierana jest przez Szwecję. Połączenie państw bałtyckich konieczne jest dla zabezpieczenia ich niezawisłości jak i dlatego, by państwa mogły przystąpić do spokojnej i twórczej pracy wewnątrz swych krajów.

Rozbrojenie, równouprawnienie, bezpieczeństwo.

Memorjał brytyjski opiera się na projekcie Mac Donalda.

LONDYN (Pat). Z kół dobrze poinformowanych wyjaśniają że memorandum brytyjskie, określające stanowisko Wielkiej Brytanji w sprawie toczących się rokowań rozbrojenia, jest dokumentem dość obszernym. Podstawą jego ma być projekt Mac-Donalda z marca ub. r., odpowiednio zmieniony. Kładzie on nacisk na trzy kardynalne zasady: rozbroje-

nie, równouprawnienie i bezpieczeństwo. Memorandum podkreślać ma konieczność ograniczenia lub zniesienia typu broni ofensywnej. W kwestii równouprawnienia memorandum kładzie nacisk na niecelowość jakiejkolwiek okresu próbnego i przyznania Niemcom prototypu broni, którą określa jako defenzywną.

Zamach na premiera Afganistanu

NEW DELHI (PAT). — Według niepotwierdzonych wiadomości z Kabul, dokonano na premiera afgańskiego zamachu rewolwerowego.

Premier odnieść miał lekki ranę. Zamachowiec, którym okazał się pewien Afgańczyk, popełnił samobójstwo.

Polarne mrozy w St. Zjedn.

NOWY JORK (PAT). — Znaczna część Stanów Zjednoczonych objęta jest temperaturą polarną, przyczem z wielu miejscowości nadechodzą wieści o wypadkach śmiertel.

Spowodowanej zmarznięciem. Nad Nowym Jorkiem szaleją nawalne śnieżne. Burze śnieżne, połączone z wichurą, polamały i powyrwały wiele drzew.

Śniegi w Jugosławiji.

BIALOGROD. (PAT). — Wielkie opady śnieżne wywołały wstrząsanie całego ruchu kolejowego na linii Zagrzeb — Split. Ostatniej nocy spadł obfity śnieg w Białogrodzie.

Natomiast, według doniesień prasy, na wybrzeżu Adriatyki panuje piękna pogoda. — Przystąpiono tam do zbioru pomarańczy, których urodzaj w tym roku jest bardzo dobry.

Zarządzenia Roosevelta weszły w życie.

Lekki spadek dolara i funta.

WARSZAWA (PAT). — W dniu dzisiejszym wszedł — jak wiadomo w życie w Stanach Zjednoczonych t. zw. „Gold Act 1934” to jest zbiór przepisów, zaprojektowanych przez prezydenta Roosevelta i zaakceptowanych bez istotnych zmian przez ciała ustawodawcze. Jednym z punktów nowego programu jest stworzenie funduszu interwencyjnego w sumie 2 miliardów dolarów, którego głównym zadaniem ma być opanowanie wahań kursowych waluty amerykańskiej. Nowe przepisy pozbawiają wahaniami dolara w granicach od 50 — 60 proc. jego dawnej wartości, obecny zaś faktyczny kurs dolara jest wciąż jeszcze nieco wyższy od maksymalnej granicy. Przeto logicznie się wydaje, że wejście w życie ustawy, powołującej fundusz interwencyjny, zrozumiałe zostało jako zapowiedź rozpoczęcia interwencji na zniżkę dolara już w najbliższym czasie. Tem się też tłumaczy, że w dniu dzisiejszym zanotowano już pewien spadek dolara, jakkolwiek — według dotychczasowych informacji — fundusz interwencyjny nie rozpoczął jeszcze właściwej działalności. Również częściowo tłumaczy i funt sterlinga, co można tłumaczyć przedsięwzięciem chęcią utrzymania zbliznionego do poprzednio wwanego paritetu między dolarem a funtem.

Na giełdzie warszawskiej notowano dziś: siał ekek na Nowy York 5,50 i pół, podczas gdy wczoraj notowano 5,55. Nowy York kiel notowano 5,52 i pół (wczoraj 5,57). De wize na Londyn notowano dzisiaj 27,80 — (wczoraj 27,85). W Paryżu dolar spadł dziś siał przy otwarciu do 15,85, podczas gdy wczoraj notowany był przy zamknięciu — 16,02. Dewiza londyńska w Paryżu spadła do 79,55 (wczoraj 79,88). W Londynie Nowy York spadł z 4,98 3/8 przy wczorajszym zamknięciu do 5,02 1/4 przy dzisiejszym otwarciu. Jednocześnie frank francuski wzrósł z 79,90 do 79,53.

Nowy sowiecki lot do stratosfery.

Balon wznosił się na ponad 20.000 m.

MOSKWA (Pat). Dziś o godzinie 9,07 podjęty został nowy lot balonu stratosferycznego „Ossoawichim”. Według komunikatu radiowego, o g. 11,50 balon osiągnął wysokość 20.600 metrów.

MOSKWA (Pat). O locie stratostatu „Ossoawichim” donoszą: balon niewzłocznie po osiągnięciu rekordowej wysokości o godz. 11,45 w-g ez-

Zwyczaj papierów polskich.

NOWY YORK (PAT). — W ostatnich dniach dała się zauważyć na giełdzie nowojorskiej mocniejsza tendencja dla papierów polskich.

Zwyczaj ta przybrała poważniejsze rozmiary, zwłaszcza o ile chodzi o pożyczkę warszawską i śląską. Jak slychać, jednym z powodów zwyczaj, poza spadkiem kursu dolara, jest zawarcie układu o nieagresji między Polską a Niemcami oraz wiadomości o nowej pożyczce angielskiej dla Polski.

Uprzemysłowienie Z. S. R. R.

według narkoma Ordżonikidze.

MOSKWA (Pat). Komisarz ludowy do spraw ciężkiego przemysłu Ordżonikidze wygłosił dłuższe przemówienie, w którym omówił sprawę utworzenia nowych ośrodków przemysłowych. Mówca przedstawił dane dowodzące że Z. S. S. R. z każdym rokiem staje się coraz przemysłowo i gospodarczo niezależnym i zastępu-

jącą produkcją wytwory, prowadzone dotąd z zagranicą. Zatrzymując się następnie nad działalnością przemysłu w dziedzinie podniesienia zdolności obronnej kraju Ordżonikidze oświadczył, że teraz na wypadek napadów Związek sowiecki po zmobilizowaniu całego swego przemysłu będzie mógł stawić należyty opór.

Rozwiązania wszystkich organizacji monarchistycznych domaga się premier Prus.

BERLIN (Pat). Premier pruski Goering, jako szef tajnej policji państwowej, zwrócił się dziś do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Fricka z wnioskiem o niezwłoczne wydanie rozporządzenia, rozwiązującego wszystkie istniejące na obszarze Niemiec związki i organizacje o charakterze monarchistycznym.

W wystosowanym do Fricka piśmie Goering wskazuje, że w ostatnich czasach mnożą się symptomy wzra-

stającej propagandy monarchistycznej, prowadzonej zwłaszcza w kołach młodzieży niemieckiej i że w związku z tem zakładane są nowe organizacje i stowarzyszenia monarchistyczne, wyraźnie zwalczające ruch narodowo-socjalistyczny. Premier zapowiada, że zastosuje się samą bezwzględność i surowość, z jaką wystąpił przeciwko komunizmowi w Prusach, również do innych elementów, niezadowolonych z reżimu narodowo-socjalistycznego.

GDZIE NALEŻY NABYĆ LOS LOTERJI PAŃSTWOWEJ?
Tylko w najszczęśliwszej i największej
W WILNIE KOLEKTURZE „LICHTLOS”

Wielka 44, tel. 425 — Ad. Mickiewicza 10, tel. 13-58.

w której w ostatnich loteriach padły następujące większe wygrane:

100.000 zł. na Nr. 73313	15.000 zł. na Nr. 82158
100.000 " " " 88858	15.000 zł. na Nr. 105269
50.000 " " " 61282	10.000 zł. na Nr. 21093
50.000 " " " 83373	10.000 zł. na Nr. 86392
20.000 " " " 68522	10.000 zł. na Nr. 88695
20.000 " " " 105295	i wiele innych.

29 Loteria przynosi graczom NIEBYPALNE KORZYŚCI:

WYGRYWAJĄCY stawkę w klasie 1-rej gra przez dwie kl.

" " " " 2-ej " " " trzy "

" " " " 3-ej " " " cztery "

Obecna Loteria 1.000.000 zł.
z główną wygraną 1.000.000 zł.
przy niezmienionej przytem cenie losów, która wynosi 10 złotych za 1/4 losu.

stanowi prawdziwe źródło SZCZĘŚCIA, FORTUNY i DOBROBYTU, a dlatego WZYWAJMY WSZYSTKICH do kupna losów szczęścia w naszych zawsze SZCZĘŚLIWYCH PLACÓWKACH LOTERYJNYCH.

MIESZKANIA WILEŃSKIE.

Duża podaż wolnych mieszkań zwłaszcza w okresie wakacyjnym, gdy lokatorowie zmieniają pomieszczenia, spekulując na zniżce cenowego, odwróciła uwagę całego społeczeństwa mieszkaniowego i uczyniła przynajmniej na pozór nieaktualną kwestję głodu mieszkań.

Niekiedy to kwestia wydaje się jednak mocno problematyczna pomimo nadmiernej podaży wolnych mieszkań. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że ludność miasta stała i dość szybko wzrasta, że jeszcze przed kilku laty brak mieszkań dawał się mocno we znaki, że przez te kilka lat ostatnich ruch budowlany w Wilnie nie był ożywiony (w roku 1929 wybudowano 93 budynki mieszkalne, zawierające łącznie 558 izb; w r. 1930 — 146 budynków — 777 izb; w r. 1931 — 189 budynków — 1214 izb¹⁾; łatwo się dochodzi do wniosku, że duża podaż mieszkań jest spowodowana innymi przyczynami niż faktyczny nadmiar mieszkań w stosunku do potrzeb ludności.

Ponadto jeżeli się bliżej przyjrzy tej podaży, nie tylko licząc ilość okien z nalepionymi białymi kartkami dochodzi się do przekonania, że je-

dynie pewne kategorie mieszkań nie mają popytu.

Ostatni „Rocznik Statystyczny Wilna” daje niemiernie obfite materiały cyfrowe, odnoszące się do warunków mieszkaniowych Wilna. Materiał ten jednak znajduje się w stanie jeszcze bardzo surowym właśnie dzięki temu, że jest bardzo obfity i wymaga dużo nakładu pracy do doprowadzenia go do takiego stanu, by mógł oświecić wszystkie wnioski, jakie się z niego dają wyciągnąć. Żanim to pracę kto wykona, zanim zostaną wykonane zestawienia porównawcze, obliczone stosunki procentowe operujące surowym materiałem cyfr bezwzględnych, można już jednak pewne rzeczy uwypuklić i podkreślić.

Na 39,943 lokali zamieszkałych w dniu 1 sierpnia 1932 r. było w Wilnie 1,339 mieszkań posiadających kuchnię, przedpokój, ustęp, łazienkę i pokój dla służącej oraz 1,290 takich samych mieszkań bez pokoju dla służącej. Razem 2629 mieszkań z kuchnią, przedpokojem, łazienką i ustępem. W tej liczbie ani jednego mieszkania i 79 trzyizbowych.

W tym samym czasie było wolnych, nadających się do użytku ogó-

lem tylko 80 lokali posiadających kuchnię, przedpokój, łazienkę i ustęp, na ogólną liczbę 1990 lokali wolnych i nadających się do użytku. Jeżeli zważyć, że w sierpniu wiele mieszkań i to szczególnie mieszkań, posiadających wygodę, może być niezajętych, ze względu na okres wakacyjny, widać, że w ogólnej podaży mieszkań, podaż mieszkań posiadających wygodę jest najmniejsza. Cyfr, któreby wyświeiliły sprawę wpływu wielkości mieszkań na popyt Roczniczy nie jest zamieszczona. W ogólnej liczbie lokali wolnych w grupach wg ilości izb znalazło się około 1,990 lokali wolnych nadających się do użytku, 1046 lokali wolnych, nienadających się do użytku i 352 letniska.

Należy przypuszczać, że wśród lokali wolnych, nienadających się do użytku, przeważają rudery jednoizbowe, dzięki czemu w ogólnej cyfrze lokali wolnych 3,388 jest aż 1,419 lokali jednoizbowych.

Zanim to rzeczy, wyświeilił dalsze opracowanie materiałów statystycznych, śmiało można postawić tezę, że znaczna podaż wolnych lokali jest zjawiskiem z punktu widzenia polityki mieszkaniowej raczej ujemnym niż dodatnim. Świadczy o ruchu wstecznym potrzebie mieszkaniowej ludności, jeżeli chodzi o przestrzeń mieszkań i jest dowodem oszczędności tego typu, która może się odbijać najbardziej ujemnie na zdrowiu fi-

zycznym i moralnym, mieszkańców. Oszczędności na wydatkach na mieszkanie idą w dwóch kierunkach: a) w kierunku podnaglenia części własnych mieszkań, b) w kierunku zamieszkania w małym i przez to tanim lokalu.

Tym dwóm tendencjom oszczędnościowym na rynku mieszkaniowym odpowiadają dwa zjawiska: a) duża podaż wolnych pokoi do podnaglenia i mieszkań najmniejszych i największych, b) duży popyt na mieszkania 2—3-pokojowe.

Jeśli chodzi o naprawdę małe mieszkania, to znaczy jednoizbowe, lub dwuizbowe, zdawałoby się trudno tam mówić o oszczędnościach, gdyż niema na czem oszczędzać.

W okresie zlej konjunktury występuje na terenie tych małych mieszkań zjawisko odnajmowania części izby, zamieszkiwania katem. W Wilnie na ogólną liczbę 39,943 mieszkań zamieszkałych jest 12,174 mieszkań jednoizbowych, na terenie których mieszka 48,284 osoby, czyli przeciętnie 4 osoby na 1 izbę.

W ogólnej liczbie 12,174 zamieszkałych lokali jednoizbowych w 4,006 jest uprawiane zamieszkiwanie katem (t.j. podnajmowanie części izby), a liczba sublokatorów, zamieszkujących katem w tych lokalach jednoizbowych wynosi 8,510.

Zamieszkiwanie katem występuje nie tylko w mieszkaniach jednoizbo-

wych, ale i większych 2 i 3 izbowych tak, że ogólna cyfra zamieszkujących katem w Wilnie wynosi 16,434 osoby.

Podniesione na początku niniejszych rozważań zagadnienie głodu mieszkaniowego, po zbadaniu założeń mieszkań najmniejszych, odchodzi na plan dalszy. Pozostaje zagadnienie głodu i głodu wogóle. Zachodzi pytanie, czy nawet w wypadku istnienia w Wilnie nie 12 tys., ale 24 tys. mieszkań jednoizbowych, znaczna ich część nie byłaby pustą, podczas gdy w pozostałej części ludzi byłoby tłoczni było sobie zaszczyć głód głodowe grozić. Przecież w momencie spisu mieszkaniowego na ogólną liczbę 3388 mieszkań wolnych było 1,419 jednoizbowych czyli 50%; tymczasem procent mieszkań jednoizbowych wśród ogółu mieszkań zamieszkałych wynosił tylko 31%.

Wyciągając wnioski z przytoczonych cyfr i obserwacji, da się stwierdzić, że konjunktura, wywołująca w ludności dążenie do oszczędności wywiera różny wpływ na rynku mieszkaniowym, w zależności od różnych kategorii mieszkań. Ludność uboga, która zazwyczaj gnieździ się w najmniejszych mieszkaniach (jednoizbowych i dwuizbowych) skupia się często po kilka rodzin w jednym mieszkaniu, wskutek czego powstaje duża podaż mieszkań najmniejszych. Podaż ta jest nieproporcjonalnie duża do podaży innych kategorii miesz-

kań, gdyż ludność uboga na najboleśniej odczuwa każde zmniejszenie się dochodów, a mieszkanie stanowi dla niej często jedyny możliwy teren stosowania oszczędności.

Ludność nieco zamożniejsza nie może przełamać w sobie potrzeby lepszego mieszkania, to też pod wpływem zmniejszenia dochodów również wolni stosować system podnajmowania części mieszkania, niż wynajmować mieszkanie jedno lub dwuizbowe, które zazwyczaj pod względem położenia i wygod stójce znacznie lepiej od trzy, cztero i więcej izbowych mieszkań.

Wśród mieszkań trzyizbowych wzyż, aż do największych niema już tak wielkich różnic co do urządzenia, wygod, położenia i t. d. jak pomiędzy temi mieszkaniami, a 1 i 2 izbowymi; to też nie dziwnego, że wśród mieszkanców mieszkań 5, 6 i więcej izbowych pod wpływem zlej konjunktury daje się zaobserwować obok zjawiska podnajmowania części mieszkania, zjawisko wyrzekania się mieszkań większych na rzecz mieszkań mniejszych.

Ludność zamieszkująca większe mieszkania, albo jest przyzwyczajona do takich wygod, jak elektryczność, wodociąg, zlew, kanalizacja, albo o posiadaniu tych wygod marzy. Procent mieszkań z wygodami wzrasta w zależności od wielkości mieszkania, to też zmiana mieszkań dużych 7, 6

1) Rocznik Statystyczny Wilna 1931 r.

NA POWITANIE WIOSNY
wycieczka morską okrętem
„KOŚCIUSZKO”
Wyspy Kanaryjskie,
Marokko, Madeira
od 5 do 29 kwietnia b. r.
LINIA GDYNIA-AMERYKA
Warszawa, Marszałkowska 116
Gdynia - Lwów - Kraków - Rzeszów
oraz w biurach podróży
Cena od zł. 650.-

Z działalności Komisji Ekonomicznej Wileńskiej Izby Rolniczej.

W dniu 25 stycznia r. b. pod przewodnictwem p. Rektora Witolda Staniewicza odbyło się czwarte posiedzenie Komisji Ekonomicznej Wileńskiej Izby Rolniczej. Na posiedzeniu miano poruszyć szereg aktualnych zagadnień gospodarczo-rolniczych.

Głównym tematem obrad Komisji był referat p. B. Kremera p. t. „Wilno, jako rynek zbytu dla masła” oraz zagadnienia zbytu nabiału i artykułów mleczarskich.

W referacie p. B. Kremera podniesione zostały między innymi następujące momenty: zaopatrzenie Wilna w mleko z różnych stród podmiejskiej prowincji; ilość dostarczonego mleka za pośrednictwem różnych środków lokomocji w różnych porach roku i dniach w tygodniu; sezonowe i dzienne wahania d. st. i cen mleka. Na zakończenie referatu wyraził pogląd, że w celu podniesienia jakości mleka i racjonalnego zorganizowania zbytu, należy dążyć do urzeczywistnienia centralnej mleczarni w Wilnie, rozlewni mleka w poszczególnych gminach, zwłaszcza podmiejskich. Celem zwiększenia naogół bardzo niskiego spożycia mleka w Wilnie, referent uważał za konieczne zorganizowanie odpowiedniej propagandy. Do przeprowadzenia tej propagandy wśród szerszych sfer robotniczych ludności miejskiej, koniecznym jest powołanie instytucji „Ligi Mleka”, która zrzeszając szereg różnych instytucji społecznych na terenie miasta i wsi, mogłaby wykonywać tak ważne dla rolnictwa zadanie.

Potem wygłoszony został referat p. Rektora Staniewicza, który, omawiając zagadnienia nabiałowe, poruszone w szeregu referatów na posiedzeniach Komisji, podkreślił, że zagadnienia te obok szeregu innych, jak rybackich, zbożowych i t. d. składają się na całość zagadnień gospodarczo-rolniczych, które w pierwszym rzędzie winny być rozwiązywane w oparciu o potrzeby wewnętrznej gospodarki. Dla województwa wileńskiego i nowogrodzkiego największy rynek zbytu produktów rolnych stanowi Wilno, które jednak przez rolnictwo tych województw nie jest dostatecznie wykorzystane. Spożycie nabiału przez ludność miejską Wilna jest stosunkowo małe. Roczne spożycie mleka przez ludność Wilna wynosi około 12.000.000 litrów, oprócz tego około 600 kg. śmietanki i kefiru jest przywożone z innych województw.

Dalej w referacie p. Rektora W. Staniewicza poruszone były pewne wytyczne w zakresie zbytu nabiału i artykułów mleczarskich. Jednym ze sposobów zwiększenia p. jomości wileńskiego rynku jest jego uporządkowanie pod względem handlowym i uformowanie dostaw. Dotychczasowe wahania w dostawach mleka, nawet w przeciągu jednego tygodnia, powodują znaczne wahania cen: występuje wielka różnica cen między piątkiem a sobotą. Uformowanie dostaw mleka do Wilna oraz do szeregu innych miejskich ośrodków konsumpcji, w pierwszym rzędzie Baranowicz, można osiągnąć przez urządzenie w tych ośrodkach mleczarni przyzwoitej. Organizacja handlu mlekiem na terenie tych ośrodków może być przeprowadzona przy współpracy producentów z firmami handlowymi. Równolegle z uporządkowaniem rynku powinna być planowo przeprowadzona propaganda spożycia mleka. Dążyć należy, by środki wydatkowane na popieranie kosztownego eksportu były przez naczone na zorganizowanie rynku i aparatu mleczarskiego.

Powinna znaleźć rozwiązanie częsta doprawa cen na rynku wileńskim, spowodowana produkcją rejonu suwalsko-angustowskiego. Rejon ten, sąsiadujący z Prusami, przy odpowiednim zbadaniu układu warunków handlowych zagranicą, może być wykorzystany dla eksportu do Niemiec. Zagadnienie ulę przewozowych i zwrotu celu powinno być podniesione przed wydziałem Komisji Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczar

i 5-pokojowych na 4, 3 i 2-pokojowe mimo szeregu przyczyn, które sprzyjają temu zjawisku, nie może przybrać większych rozmiarów i stałe jest hamowane brakiem wygod w mieszkaniach mniejszych. Wbrew istonim chęciom właścicieli dużych mieszkań muszą również w znacznym stopniu uprząwiać system podnajmowania. W grupie mieszkań pięciopokojowych w dniu 1 sierpnia 1932 r. zarejestrowano ogółem na 2774 mieszkań — 600 mieszkań, w których stosowano podnajem; w grupie sześciopokojowych na 1883 w 444 stosowano podnajem, a wśród 644 mieszkań siedmiopokojowych — 153.

Procent mieszkań podnajmowanych utrzymuje się we wszystkich grupach mieszkaniowych do siedmiopokojowej włącznie na poziomie wyższym niż 20%, dla mieszkań jednoizbowych wynosi około 33% dla dwuizbowych — 41%, trzypokojowych — 39% przeciętnie wynosi około 33% dla wszystkich typów mieszkań.

Ogółem 26.854 wilińian w sierpniu 1932 r. mieszkali w charakterze sublokatorów. W sezonie zimowym tych sublokatorów jest jeszcze więcej.

Dla rozważań na temat głodu miało znaczenie liczba sublokatorów wlińian w sezonie letnim jest o tyle ważna, że w jej skład nie wchodzi tacy typowi i normalni sublokatorzy, jak ucząca się młodzież wiejska. Sublokatorzy nie likwidujący swych miesz-

skich, jako największą instytucję handlową na naszym terenie.

Wielki spadek eksportu zagranicę naszego masła, w ostatnich latach, kiedy inne państwa jak Litwa, Łotwa i Estonia nawet zwiększyły swój wywóz, tłumaczy się przede wszystkim niedostatecznym usprawnieniem naszego aparatu handlowego.

Poza zbytem mleka i masła, wielkie znaczenie dla rolnictwa ma wytwórstwo kazeiny, zwłaszcza latem, kiedy produkcja mleka jest wielka. W związku z tem dążyć należy do zdobycia rynku amerykańskiego, dokąd ser winien być wysyłany jako rekompensata za przywożone artykuły.

Handel nabiałowy winien być skoncentrowany w silnej organizacji rolniczo-handlowej, połączonej w centralny związek, tak, żeby dysponentem aparatu handlowego było rolnictwo.

W dyskusji nad wygłoszonymi referatami kolejno zabierali głos uczestnicy obrad, podnosząc szereg ważnych kwestyj.

Spółdzielczość dotychczas nie potrafiła wykorzystywać szpitali i wojska, jako wielkich odbiorców mleka. Pomimo to rozwój spółdzielczości mleczarskiej zwłaszcza w niektórych ośrodkach, jak np. w Leonopolu jest tak wielki, że spółdzielnia ta niezdolna jest całkowicie wykorzystywać dostarczanego mleka, ze względu na stosunkowo małą wydajność istniejącego aparatu przetworczego.

Wileńszczyzna stanowi okręg gospodarczy o produkcie nabiału, w nastawieniu na rynek centralnych i innych województw. Przy wywozie zagranicę wielkie znaczenie ma kwestia zrównania premii eksportowej na masło w odpowiednim stosunku do premii na zboże. Zwiększenie wywozu zagranicę może nastąpić w drodze zrównania premii wywozowej przez porty i przez granicę drogą lądową. Niemalą przylem rolę odgrywa standaryzacja towaru. Obecnie dotkliwie da się odczuć brak standaryzacji masła i sera.

Do zorganizowania mleczarni może przystąpić tylko miasto, dlatego, że energiczniej si producentów, którzy mogliby w tym kierunku zaangażować się, mają zapewniowych odbiorców mleka. Mleczarnia miejska, może mieć zapewniony zbyty do szpitali, do wojska i t. p. instytucji na terenie miasta. Udziałowcami mleczarni powinny być następujące instytucje: Izba Rolnicza, która w tym celu powinna uzyskać subwencje Skarbu Państwa; następnie Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, i inne w sprawie tej zainteresowane. Zagadnienie organizacji zbytu jest bardzo aktualnym, ze względu na to, że wywóz zagranicę napotyka na bardzo wielkie utrudnienia kontyngentowe.

Ostateczne wnioski w zakresie organizacji zbytu nabiału i przetworów mleczarskich, będą podane na jednym z następnych posiedzeń Komisji

Wyrwicz Mundszuk „nie poznaje” znajomych?

Niedawno donosiliśmy o sensacyjnej afere czekowej, domniemanym bohaterem której był niejaki Jerzy Wyrwicz Mundszuk, znany ze swych poprzednich „występów” na terenie naszego miasta.

Jerzy Mundszuk udawał wówczas nieomal małego i tylko dzięki temu odzyskał wolność i wyjechał do Warszawy.

Jak się następnie okazało przy pomocy misterne podrobionych czeków pobral on z kasy P. K. O. w Wilnie, Warszawie oraz w kilku innych miastach Polski — okrągłą sumkę 60 tys. zł., złożonych do P. K. O. przez posła inżyniera Tadeusza T.

Mundszuk, jak wynika z akt śledztwa, podawał się za wspomnianego inżyniera T.

kań na lato, przeważnie rekrutują się z osób, któreby chętnie zamieszkały we własnym małym mieszkaniu, gdyby nie najróżniejsze przeszkody. Przeszkodą najważniejszą stanowi tu brak małych, dwu, trzy i czteropokojowych mieszkań z wygodami, jeżeli chodzi o sublokatorów dużych mieszkań, a brak środków, jeżeli chodzi o sublokatorów i mieszkających kątem w mieszkaniach małych.

Zagadnienie mieszkaniowe nie da je rozstrzygnąć bez rozstrzygnięcia kwestii społecznej i podniesienia stopy życiowej warstw najbiedniejszej ludności.

Ze względu na potrzeby warstw za możniejszych i inteligencji, dążących do posiadania skromnych ale wygodnych, zdrowych i małych mieszkań oddzielnych, oraz ze względu na przyszłą emancypację warstw najbiedniejszych, małe mieszkania 2 — 4-izbowe, posiadające wszystkie wygody, należy uważać za typowe mieszkanka przyszłości.

Innych kategorii mieszkań mamy za dużo, ale budownictwo 2—4-izbowych lokali mieszkaniowych należy popierać wszelkimi siłami, nie dając się oszukać przejściowemu oznakom, stwarzającymi pozór nadmiaru mieszkań.

J. Świąciecki.

—[:]—

Zakończenie wyborów do rad gminnych w powiecie postawskim.

B. B. W. R. zdobył 177 mand., inne listy tylko 11.

Zakończone w drugiej połowie b. m. wybory do rad gminnych w powiecie postawskim przedstawiają się jak następuje:

W jednookręgowych gminach, liczących po 16 mand., a mianowicie: Hruzdowie, Nożycach, Wołkołacz, Kozłowszczyźnie, Dunilowiczach i Łuczaju BBWR. zdobył wszystkie mandaty.

Analogiczny wynik wyborów okazał się w jednookręgowych gminach liczących po 20 mand. t. j. w Miadziole i Postawach.

W dwuokręgowej gminie żońniańskiej lista dzika otrzymała jeden mandat, wobec 19 BBWR.

Stosunkowo najgorszy wynik dla listy przodkowej okazał się w gminie woropajewskiej, gdzie do konkurencji stanęły dwie listy dzikie, ale i tu BBWR. zdobył większość, bowiem 9 mand. wobec 7-miu, któremi podzieliły się dwie pozostałe listy.

Jak ze sprawozdań wyborczych z terenu wynika jedynie gmina kobylińska podzielona była aż na 5 okręgów

wyborczych, a to ze względu na duże odległości dzielące od siebie poszczególne gromady. W gminie tej Blok miał jedynie konkurencyjną listę, złożoną przez osobistych sympatyków b. wójty Dubowskiego, która zdobyła 3 mandaty, 17 mandatów przypadło liście nr. 1.

Nadmienić trzeba iż tylko w kilku okręgach, mianowicie w gminie hruzdowskiej, Kozłowszczyźnie, Łuczaju Postawach oraz w 3-im i 4-ym okręgu gminy kobylińskiej komitety wyborcze uniemożliwiły listy nieodpowiadające wymogom regulaminowym, ponieważ nie posiadały one ani dostatecznej ilości kandydatów ani też podpisów zgłaszających. Wszędzie przebieg wyborów był poważny, a wyniki wyborów przyjęte były przez ludność z zadowoleniem.

O poważnym ustosunkowaniu się członków kolegów wyborczych do przyszłego samorządu służy wymowny dowód, iż na 1777 wzięło udział w aktach wyborczych 1673 wyborców, czyli frekwencja wynosiła około 95%

Organizacja Targów Futrzarskich w Wilnie

W dniu 29 b. m. odbyła się w tej sprawie w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Wilnie konferencja pod przewodnictwem prezesa Izby p. Rucińskiego, a przy udziale p. prezydenta m. Wilna dr. W. Maleszewskiego, przedstawicieli izb Rolniczej i Rzemieślniczej, zrzeszeń gospodarczych, oraz kupców i przetwórców futrzarskich. Przebieg dotychczasowych rozmów w sprawie targów futrzarskich zreferował p. dyr. Łuczkowski, p. czym reprezentanci poszczególnych samorządów gospodarczych i inni uczestnicy konferencji poruszyli szereg dezyderatów w związku z projek towanymi targami. Zgodnie podkreślono celowość zorganizowania targów futrzarskich, przyczem wyrażono życzenie, by targi objęły tak samo futra, jak i wystawę hodowli zwierząt

dostarczających skór futrzanych krajowych, przeróbkę tych skór i branże pokrewne.

W wyniku dyskusji jednogłośnie uchwalono zorganizowanie w Wilnie, tem, względnie wczesną jesienią 1934 roku Ogólnopolskie Targi Futrzarskie w Wilnie, przyczem postanowiono, że w sprawie podjęcia kroków organizacyjnych Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie porozumie się z Komitetem Wykonawczym Targów Północnych w Wilnie.

W wykonaniu powyższej uchwały w dniu 30 b. m. Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie zwróciła się do p. Prezydenta Maleszewskiego, jako przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Targów Północnych o wszczęcie prac nad organizacją Targów Futrzarskich.

TREDOWATE WSIE.

Przed rokiem władze sanitarne ujawniły na terenie powiatu brasławskiego wypadki kłły endemicznej (syfilis) wśród ludności rosyjskiej wyznania staroobrzędowego. Blizsze badania wykazały, że największe nasilenie tej choroby, znajduje się w gminach przebrockiej i slobódzkiej.

Na podstawie danych historycznych i badań na miejscu nacelnik wydziału zdrowia Urzędu Wojewódzkiego p. dr. Rudziński ustalił, że ludność staroobrzędowa, zamieszkująca obecnie na terenie pow. brasławskiego, została w swoim czasie przesiedlona tu z b. gubernji pskowskiej i wtedy już miała wśród siebie chorych na syfilis.

Jest to zresztą znane, że na terenie b. gubernji pskowskiej kłła endemiczna pa nuję nagminnie. W ciągu kilkudziesięciu lat kłła poczyniła niewątpliwie znaczne postępy w swym zasięgu tak, iż obecnie mamy do czynienia z niebezpiecznym masowym objawem tej choroby.

Ludność wyznania staroobrzędowego jest naogół bardzo konserwatywna. Strzeże pilnie swych tradycji i nie dopuszcza do małżeństw mieszanych. Stroni oczywiście od katolików. — Z tych też względów kłła endemiczna nie przerzuciła się na okoliczną ludność katolicką i prawosławną, a pozostała w „rodzinie”.

Od pół roku sejmikowy ośrodek zdrowia przy wydziale powiatowym przy wydatnej pomocy finansowej rządu prowadzi w terenie akcję sanitarną, udzielając bezpłatnych porad lekarskich, lekarstw i rejestrując choroby. W obecnej chwili zdobyto już zaufanie ludności. Coraz częściej są samorzutnie meldunki o wypadkach choroby. Zrozumiano już, że medycyna może o wiele więcej zdziałać niż środki domowe.

Jak dotychczas na terenie pow. brasławskiego ujawniono kilę endemiczną w 85 osie

W następstwie pogorszenia się sytuacji materialnej ludności wiejskiej w poszczególnych ośrodkach Polski zanotowano ostatnio fiśniejsze wypadki zachorowania na dur plamisty. Na Wileńszczyźnie w związku z kłką głodową zachorowania na dur plamisty wzrosły, przybierając już w niektórych miejscowościach rozmiary epidemii.

W ostatnim miesiącu od 1 stycznia do 27 stycznia włącznie zarejestrowano na Wileńszczyźnie 201 wypadek duru plamistego, (w tem 8 zakończonych zgonem chorób). — Największe nasilenie duru plamistego zaobserwowano w powiecie dziśnieńskim.

Pragnąc zapobiec rozszerzeniu się epidemii w ludność przystąpił niezwłocznie do energii akcji zapobiegawczej. Jednocześnie tym, którzy nie zdolali się ustrzec od duru plamistego udzielana jest racjonalna opieka i pomoc lekarska. Wszyscy chorzy są łozowani, czy to w szpitalach miejscowych, czy w prowizorycznie zorganizowanych izolatowach. Na teren objęty epidemją wyruszyło 5 kolumna epidemiologicznych pod kierunkiem lekarzy specjalistów. Kolumny te zajęły się tepleniem duru plamistego. W toku jest akcja odwożenia ludności oraz dezynfekcji ejano-wodnorodnej zakażonych ubrań i mieszkań. Niezależnie od prowadzonej już pracy zwrócono się do władz centralnych o nadesłanie nowych kolumn. Miejscowy okręg Czerwonego Krzyża zapowiedział przysłać z pomocą, obiecując, iż w czasie najbliższym

Jak się dowiadujemy ten sam Wyrwicz Mundszuk miał swoje czasu sprawę w wileńskim sądzie grodzkim, za nieprawne noszenie Krzyża Niepodległości.

Sąd wymierzył mu wówczas najwyższą karę, jaką przewiduje za podobne przestępstwo K. K., a mianowicie jeden miesiąc bez względnego aresztu.

Konfrontacja Wyrwicza z osobami, które mają go zdemaskować odbędzie się w dniach najbliższych. (c).

Człowiek ponury.

Istnieje typ człowieka, który nie lubi uśmiechów losu, bo są nieobliczalne — jak każdy szczerzy i radosny uśmiech. I nie wiezy w przypadku, choć ten tak często opromienia szare koline codziennego życia. To człowiek ponury. Przyjmuje chętnie każdą dobrą zmianę, ale w możliwości takiej zmiany — przedtem — nie wierzy. Człowiek ponury nie lubi beztroskiego śmiechu, obfitego wina, pięknych kobiet. Nie gra na loterii. Pamięta, że jak mruczy: — Niech pan popatrzy, co się dzieje... Tak generalnie naprzykład... Ile to lat musi spędzić w wojsku, ile szkół skończyć, ile napracować się, zanim został generałem. A taka ot piękna kobieta. Pokreśli się w tańcu raz i drugi, pokokietuje, wydzie zamą i już jest pania generałowa...

Człowieka ponurego to drażni. Nie może zrozumieć, że kolo pięknych kobiet kraję szczęście: dają je innym, otrzymują je w zamian i poprostu przychodzą na świat ze szczęściem, dla szczęścia.

Tak jak i Polska Loteria Państwowa, która istnieje po to, by rozdawać wygrane, wielkie i małe, posiadaczom biletów loteryjnych. Ale człowiek ponury nie wierzy w szczęście i nie gra na loterii.

Pogrzeb s. p. gen. Ryńkiewiczza.

Wczoraj o godz. 7 wiecz. odbyła się ekspozycja zwłok zamordowanego gen. Zygmunta Ryńkiewicza.

Z kosciny św. Jakóba przewieziono zwłoki tragicznie zmarłego ul. Miekiewicza, Zamkowa i Wielka do kościoła św. Teresy, gdzie po odprawieniu krótkich modłów trumna ze zwłokami gen. Ryńkiewicza pozostanie do dnia dzisiejszego.

Dzisiaj po odprawieniu nabożeństwa żałobnego, nastąpi o godz. 11 rano ekspozycja zwłok na cmentarz Rossa.

Odra powoli ustępuje.

W związku z epidemią odry władze sanitarno-lekarskie na terenie Wilna prowadzą obecnie energiczną akcję w kierunku zlikwidowania epidemii. Wysiłki te zaczynają powoli wydawać coraz lepsze rezultaty. Tak np. w ciągu ubiegłego tygodnia ilość zaszczepionych w tej chwili nie można jeszcze osądzić, czy jest to już pierwszy krok do całkowitego zlikwidowania epidemii, czy też chwilowe tylko zmniejszenie się nasilenia choroby.

W każdym bądź razie władze lekarsko-sanitarne przypuszczają, że już w najbliższym czasie sytuacja zostanie całkowicie opanowana.

Chcemy Emulsji Scotta!



Jak rzęko i wesoło wyglądają te dzieci!

Swe kwitnące zdrowie zawdzięczają Emulsji Tranowej Scotta!

Dla wielu dzieci zima jest okresem ciągłych niedomagań, a często najłżejsze nawet przeziębienie wywołuje u nich poważne schorzenia. Są jednak dzieci, które nie chorują w ciągu zimy ani razu. Piją one bowiem codziennie Emulsję Tranową Scotta, która wzmacnia, kzerpi i uodpornia organizm. Emulsja Scotta jest lekkostrawna i przyjemna w smaku.

Kto więc dba o zdrowie swych dzieci, winien im dawać regularnie

Emulsję Tranową Scotta!

Do nabycia już od zł. 2.

ODEZWA Komitetu Pomocy ludności dotkniętej kłką nieurodzaju.

OBYWATELE!

Ubiegły 1933 rok był dla ludności województwa wileńskiego, gdzie rolnictwo stanowi podstawę bytu, rokiem kłki nieurodzaju. Stałe deszcze o-późniły ogromnie i w znacznej mierze zniszczyły zarówno zasiewy wiosenne, jak i zbiory jesienne, rezultatem czego był niedobór zbóż ozimych i jarech oraz kompletny nieurodzaj ziemniaków. Najbardziej dotknięte zostały kłką nieurodzaju powiaty północne województwa: brasławski, dziśnieński, święciański, postawski i wileński, w mniejszym stopniu inne powiaty.

Ludność, u której zabrakło dwóch podstawowych artykułów żywnościowych — chleba i ziemniaków — stała wobec widma głodu.

W zrozumieniu powagi sytuacji, Rząd pierwszy pośpieszył z pomocą ludności, przydzielając produkty żywnościowe, mąkę i sól.

Do akcji tej jednak powinno się przylączyć solidarnie całe społeczeństwo, bez różnicy wyznania i narodowości, troska bowiem o los współobywateli, o zdrowie i przyszłość młodego pokolenia winna być udziałem wszystkich ludzi dobrej woli.

Powstały dnia 16 stycznia 1934 r. Wojewódzki Komitet Obywatelski nieniesienia pomocy ludności dotkniętej kłką nieurodzaju w Wileńszczyźnie, przekonany naglejście, że wieść o ciężkiej sytuacji ludności województwa wileńskiego odbije się szerokim echem współczucia w całej Rzeczypospolitej, zwraca się niniejszym z o-racym apelem do obywateli Państwa:

POMÓŻCIE GŁODUJĄCEJ LUDNOŚCI WOJEWÓDZTWA WILEŃSKIEGO!

Wojewódzki Komitet Obywatelski pomocy ludności dotkniętej kłką nieurodzaju

Ofiary pieniężne prosimy składać na konto czekowe P. K. O. Nr. 144—400 Wydziału Wykonawczego Wojew. Komitetu pomocy ludności dotkniętej kłką nieurodzaju w Wilnie. Wszelkie inne ofiary w postaci produktów, odzieży, obuwia, książek dla dzieci, jak również korespondencję prosimy kierować pod adresem Wojewódzki Komitet Obywatelski nieniesienia pomocy ludności wiejskiej w Wilnie, ul. Magdaleny 2 (Urząd Wojewódzki), pokój Nr. 11), względnie do oddolnych powiatowych Komitetów pomocy ludności wiejskiej przy Wydziałach Powiatowych.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dziś po raz ostatni

Rewja świąteczna

TO DLA WAS WSZYSTKO

Ceny propagandowe.

Jutro premiera

„NITOCHE”

zniżki ważne.

RADIO

WILNO.

ŚRODA, dnia 31 stycznia 1934 r.

7.00 — 8.00: Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik por. Muzyka. Chwilka gosp. dom. 11.40: Przegl. prasy. 11.50: Utwory Hubaya (płyty) 11.57: Czas. 12.05: Muzyka popularna (płyty). 12.30: Kom. meteor. 12.35: Piosenki kaabietowe (płyty). 12.55: Dziennik pol. 15.10: Progr. dzienny. 15.15: Rozmaitości. 15.25: Wiad. o ekspozic. 15.30: Giełda roln. 15.40: Koncert symf. (płyty). 16.10: Słuchowisko dla dzieci. 16.40: „Młodzi plastycy wileńscy” — odczyt. 16.55: Koncert popularny. 17.40: „Tatusiu, co to jest inteligent”? — rozmowa dwóch ojców. 17.55: Progr. na czwartek i rozm. 18.00: Odczyty przyrodnicze. 18.20: Recital fortepianowy. 19.00: Przegląd literacki. 19.15: Godz. odp. pow. 19.25: „Dwa pokolenia w literaturze” — felj. 19.40: Sport. 19.45: Wil. kom. sport. 19.47: Dziennik. 20.00: „Myśli wybrane”. 20.02: Muzyka lekka. 21.00: Feljton aktualny. 21.15: Koncert kameralny. 22.00: Muzyka taneczna. 23.00: Kom. meteor. 23.05: Muzyka taneczna.

NOWINKI RADJOWE.

KONCERT KAMERALNY.

Polski kwartet smyczkowy, który tworzą tacy soliści jak Irena Dubiska, T. Ochlewski, M. Szaleski i Z. Adamska wystąpi w środę o godz. 21.15 w studjo radiowym z koncertem, na którego program składają się następujące utwory — 1) J. Fr. Fasch: Sonata F-dur, 2) K. Dittersdorf: Kwartet smyczkowy d-dur i Halversena: Passacaglia na skrzypce i wiolonczelę. Miłośnikom muzyki poważnej program ten obiecuje wiele emocji artystycznych.

MUZYKA LEKKA.

W szeregu audycji muzyki lekkiej program na środę wytnotwał sobie należy koncert o godz. 20 w wyk. orkiestry radiowej, która odegra kilka melodijnych utworów współczesnych. Solistą będzie p. Marja Korska, która odpiewa piosenki do słów Hemara, Ortyma i in. Wcielowo transmisja z dancingu „Onza” (o godz. 23.05) bogaty programem, złożonym z utworów muzyki tanecznej, zakończy cykl koncertów dnia dzisiejszego.

PODZIĘKOWANIE.

Wielce Szanowni Panowie!

Nie mam słów pochwały dla Ich środków leczniczych Toga i jego skutków. Leczenia. Od lat 4-eh cierpię na bóle stawów i reumatyzm. Gdy tylko miałem nastąpić zmianą pogody, czułem cierpienia. Leczyłem się do dziś bez skutku. Wyczerzyłem w gazecie o Togu, a niezapomniałem jednak wierząc w pomoc tego środka, postanowiłem nabyć jedno pudełko. Po spożyciu całej zawartości, poczułem pewną ulgę w stawach — przy naciskaniu palcami. — Zachęcony rezultatem pierwszego pudełka, kupiłem drugie i normalnie żywałem 3 razy dziennie po 3 tabletki. Bóle w stawach całkowicie znikły, zmiany pogody dziś nie odczuwam.

W miesiącu grudniu ub. r. żona moja zachorowała na grype, a ponieważ za wcześnie opuściła łóżko, choroba się powtórzyła, powstało mocne zakażenie i zajęcie opłucny. Miałem nieograniczone zaufanie do Togu, po stanowiącemu leczeniu żonę tym środkiem, i nie zawiodłem się, gdyż po 10-ciu dniach żona wstała zupełnie zdrowa.

Mając wdzięczność dla W.Panów, jako ludzi, którzy przyznali się, dzięki swemu wynalazkowi do ulżenia cierpień ludzkości, pozostaję

z głębokim szacunkiem i poważaniem
Antoni Ganczarek
Łódź, ul. Miedziana 22.

KRONIKA

Sroda 31 Styczeń
Dziś: Piotra i Marceli
Jutro: Ignacego B. M.
Wschód słońca — o 7 m. 16
Zachód — o 3 m. 51
Snostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B.
w Wilnie z dnia 30/1 — 1934 roku
Ciśnienie 769
Temp. średnia — 2
Temp. najw. — 1
Temp. najn. — 2
Opad —
Wiatr połudn. zach.
Tend. bar. spadek
Uwagi pochmurno.

Przewidywany przebieg pogody w dn. dzisiejszym 31 według P. I. M. W dalszym ciągu chmurno. Miejscami mglisto, lub drobny opad. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry, najpierw miejscowe, potem zachodnie.

KOŚCIELNA
Z okazji Imienin Prezydenta Rzplcej. Dnia 1 lutego o godz. 11 przed poł. w sali imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo w cerkwi prawosławnej przy klasztorze Św. Duchy. Nabożeństwo odprawi archybiskup Teodozjusz w asyście kleru.

SPRAWY SZKOLNE
Choinka. Dnia 28 stycznia r. b. w Szkole Powszechnej Nr. 16 (ul. Beliny 5) została urządzona „Choinka” dla działaczy szkolnej dzięki staraniom kierownika szkoły p. Kosarskiego Marjana, kierownika spółdzielni p. Dymy, nauczycieli oraz Komitetu Rodzicielskiego pod kierownictwem prezesa p. Zygmanta Pawłowskiego.
Choinka była uroczystą przedstawieniem, urządzoną przez dzieci szkolne. Po przedstawieniu wzniesiono okrzyk na cześć nowouchwalonej konstytucji, na cześć P. Prezydenta R. P. Ignacego Mościckiego i P. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Następnie w podniosłym nastroju odgryano Hymn Narodowy i Brygady. Poemem dzieci otrzymały prezenta i rozpoczęły się gry i zabawy dookoła roziskrzonych od świecidełek choinki. Prócz tego o godz. 11-jej 150 biednych dzieci otrzymało obiad. Po zakończonych grach i zabawach 415 uszczęśliwionych dzieci opuszczało szkołę z uśmiechem na rozjaśnionych twarzyczkach i z torebkami słodczy w rękach.

Podziękowanie. Kierownikowi i Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Powszechnej Nr. 33 (Nowy Świat) za drogą składkę serdeczne podziękowanie Panu Staroście Kowalskiemu za ofiarowane 100 zł. na gwiazdkę dla dzieci oraz za stałą opiekę nad biedną dziewczynką tejsze szkoły. Równocześnie Komitet składa za podziękowanie dla Z. S. Oddz. Nr. 2 przy Fabryce Tytoniowej za wystąpienie chóru w czasie urządzania gwiazdki dla dzieci.

Z POCZTY.
Automatyzacja telefonów. Jak się do wiadomości władze pocztowe zamierzają w br. przystąpić do wstępnych prac przy automatyzacji telefonów. Plan pracy przewidziany jest na lat 5.

Poczta nie daje powodów do narzekania. Ostatnio odbyły się główne lustracje urzędów i agencji telefonicznych na terenie dystryktu wileńskiego. Lustracja przeprowadza na była przez specjalną komisję oraz przez dystrykt inż. Zuchowicza.
W wyniku inspekcji zdolano stwierdzić, iż kierownicy urzędów i agencji pocztowych wykonywują swe czynności wzorowo. W urzędach panuje porządek i ałomoni oraz interesanci nie uskarżają się na czynności pocztowej i telegrafu. Również w urzędach wileńskich, a przezwicie na głównej poczcie wprowadzono pewne innowacje oraz usunęto o niedogodności przy załatwianiu wszelkich czynności przy okienkach i kasach pocztowych.
Jak musi wyglądać tabór pocztowy? Władze pocztowe wydały zarządzenie ujdnostajniacze wygląd zewnętrzny taboru pocztowego, służącego do przewożenia ładunku pocztowego. Nadwozia mechaniczne oraz konne furgony muszą być w myśl tego zarządzenia pomalowane na kolor ciemno-oliwkowy z pasem koloru rdzawo-czerwonego, szerokości od 8 do 25 cent. Dotychczas w różnych miejscowościach używano furgonów malowanych na różny kolor.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ
Ze Związku Pań Domu. We środę dn. 31 bm. w sali T-wa Kredytowego (Jagiellońska 14) o godz. 17.30, odbędzie się zebranie Z. P. D. z pokazem ściegów szydełkowych i innych.

ZEBRANIA I ODCZYT
Zebranie Sekcji Kulturalno-Oświatowej Rady Wojewódzkiej BBWR. W czwartek dnia 1 lutego r. b. odbędzie się o godz. 18 w lokalu Sekretariatu Woj. BBWR. Zebranie Sekcji Kulturalno-Oświatowej Rady Wojew., łącznie z sekcją Kulturalno-Ośw. Rady Grodzkiej.
Zarząd Bratniej Pomocy Szkoły Nauk Politycznych podaje do wiadomości wszystkich studentów i absolwentów S. N. P., że we środę dnia 31 stycznia r. b. odbędzie się zebranie informacyjne w sprawie balu reprezentacyjnego Szkoły, o godz. 20 w sali Nr. 1.
Na dzisiejszej Środzie Literackiej dr. Ludwik Gwiz, germanista, profesor gimnazjum im. Witłoda Wielkiego w Wilnie, wygłosi odczyt p. t. „Myśl przewodnia twórczości Jakóba Wassermanna”.
Początek o godz. 8.30 wieczorem.

ZABAWY
Bal Włoczęgów. Pod protektorem JM. Rektora U. S. B. odbędzie się jutro dnia 1-go lutego h. r. Bal Włoczęgów „pod równikiem” w salach Lbzy Przem.-Handlowej. Piękne dekoracje wykonane pod kierownictwem p. J. Langhammera, tani i obfity bufet (gryzki też), dużo dobrego humoru i wiele miłych niespodzianek — czeka wszystkich którzy przyjdą. Wstęp 4 zł., akad. 2 zł. Zaproszenia u Pań Gospodyń i w Klubie Włoczęgów.
Najwspanialszy Bal w Karnawale! Zwycajtemi ubiegłych w dniu 1 lutego (czwartek) r. b. odbędzie się w salach Kasy Garnizonowej Tradycyjny Bal Związków Oficerów i Podchorążych Rezerwy. Ustaloną renomą balów ZOR-u, wspaniałe dekoracje sal, 4 pierwszorzędne orkiestry i moc rozmaitych niespodzianek zapowiadają nych przez gospodarzy nakazują przy puszczać, że tegoroczny bal będzie clou karnawalu, wobec czego wspomniany wieczór anależy zazerować w tegorocznym kalendarzu balowym eleganckiego Wilna.

Najlekkawszy Bal — to Drugi Doroczny Bal Kostiumowy Kola Stuchacza Wydziału Szuk Pięknych U. S. B., bo przeniesie nas do stratosfery...
Pamiętajcie: 3 lutego u Żorza, wstęp 4 zł., akad. 2 zł.

TEATR I MUZYKA
Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dzisiejsze widowisko propagandowe. Dziś ujrzymy po raz ostatni wspaniałą rewję światową „To dla was wszystko” w wykonaniu całego zespołu artystycznego, baletu i chóru. Program zawiera 20 numerów: piosenek, skeczów, rewellerów i produkcji baletowych. Ceny miejsc propagandowe od 25 gr.
Jutrzejšia premiera „NITOUCHE”. Jutro wchodzi na repertuar ogólnie lubianą, wartościową operetkę Herve „Nitouche” w pierwszorzędnej obsadzie sceniczej. Role tytułową odtworzy specjalnie pozyskana do tej operetki L. Romanowska. Poza tem w rolach głównych wystąpią: H. Dumini-Rychlowa (przełożona), K. Dembowski (Champlaur), W. Szeżawski (major), K. Wyrwicz-Wichrowski (Florydor), M. Tatrzański (Loriot) i inni. Opracowanie reżyserkie L. Wyrwicz-Wichrowskiego. W akcie II przepiękny balet „Początek”.

Pogrzeb rodziny Szablińskich.
Wezorem w godzinach p. p. wiceprokurator 1-go rejonu na miasto Wilno zarządził wydanie zwłok tragicznie zmarłych Szablińskich — najbliższej rodzinie. Jednocześnie usunęto pieczęcie z mieszkania Szablińskich, które przekazane zostało siostrze Michał Szablińskiej — Jadwidze Machowieckiej.
Pogrzeb ofiar ponurej tragedii nastąpi

Śmierć pod kołami pociągu.
Wezorem wieczorem około godz. 3 min. 15, gdy do przejazdu kolejowego Rossa zbliżył się pociąg pasażerski, idący w kierunku dworca kolejowego, przechodnie zauważyli, jak z sąsiadu przy moście wybiegł jakiś osobnik i rzucił się pod pociąg.
Stało się to błyskawicznie, tak że nie było czasu, by maszynista mógł zahamować pociąg. Koła lokomotywy zmiażdżyły samobójcę.

„Miszka Grek” żąda okupu.
Na ulicy Wielkiej w lokalu zbankrutowanej firmy „Wolwort” mieści się ostatnio „Salon rozrywek”.
Onegdaj wieczorem do jednego z właścicieli „salonu” zgłosił się „Miszka Grek” i zażądał okupu, grożąc w przeciwnym razie zdemolowaniem lokalu.



„Proszę o przyjemny wyraz twarzy”

Władze baletu „Początek” i „Tresura koni” w układzie baletmistrza J. Gieselskiego. Na dekoracje i kostiumy dopełniają artysty czej czołści. Złotki ważne.
Piątkowa popołudniówka w „Lutni”. W piątek, jako w dniu świątecznym odegra na zostanie na przedstawieniu popołudniowym po cenach znizowanych światła operetki Benatkiego „Pod białym koniem”. Obsada premierowa. Początek o godz. 4 po poł.

Teatr Miejski Pohulanka. Dziś, środa, 31 stycznia o godz. 8 w. ciesząca się coraz większym powodzeniem, nadwyrz interesującą komedię współczesną, wybitnego autora niemieckiego Waltera Hasenclevera p. t. „Pan z Towarzystwa” — która jest mocną satyrą na dzisiejsze stosunki społeczne.
Piątkowa popołudniówka. W piątek dnia 2 lutego o godz. 4 po poł. dana będzie po cenach propagandowych, światła, pełna humoru komedia Jenkinsa „Kobieta i szmaragd”.

Teatr Objazdowy — gra doskonałą komedię współczesną A. Slonimskiego p. t. „Lekarz bezdomny” — dziś 31 bm. w Cze remse, jutro 1 lutego w Hajnowce.
Drugi Koncert L. Sawiny-Dolskiej. W niedzielę dnia 4 lutego w „Lutni” o godz. 12 m. 30 po poł. odbędzie się powtórzenie koncertu p. Sawiny-Dolskiej oraz uczenie jej studium.

W programie balet „Dziadek do orzechów” oraz bardzo urozmaicony diwertysment. W drugiej części programu wszystkie tańce nowe. Bilety do nabycia w kasie Teatru „Lutnia” od 50 gr. do 2 zł. 50 gr. Początek o godz. 12 m. 30 po poł.

Ceny nabału i jaj w Wilnie
w dn. 30. I. 1934 r.
Masło za 1 kg. zł.:
Wyborowe hurt 2,90, detal 3,40.
Solone hurt 2,70, detal 3,20.
Ser za 1 kg. zł.:
Nowogrodzki hurt 2,10, detal 2,40.
Lechicki hurt 1,90, detal 2,20.
Litewski hurt 1,70, detal 2,00.
Jaja za kopę 60 sztuk zł.:
Nr. 1 — 6,60, Nr. 2 — 6,00, Nr. 3 — 5,40.
Detal Nr. 1 za 12 gr. Nr. 2 za 11 gr. Nr. 3 za 1 szt. 10 gr.

KURJER SPORTOWY.

KONFERENCJA PRZED ODJAZDEM PLK. WENDY.
Wezorem odbyła się konferencja przedstawicieli sportu wileńskiego, którzy licznie zgromadzili się w sali przy ul. Tatarskiej 5.
Konferencji przewodniczył p. radca Reiss a sekretarzem por. Malec. Zgromadzenie jednomyślnie postanowiło prosić p. Prezydenta dr. Małeszewskiego o objęcie przewodnictwa komitetu organizacyjnego. Została wyłoniona delegacja na czele z p. mjr. Lankauem, która uda się do p. Prezydenta.

Na zebraniu omawiano formę pożegnania. Po dłuższej dyskusji wyłoniono komitet, który zajmie się bliżej szczegółami pożegnania.
Ma być zorganizowany wieczór pożegnalny, na program którego złożą się przemówienia, wręczenie pomniku i herbatka sportowa.

Ponadto postanowiono rozpatrzyć projekt red. Niecieckiego, ofiarowania nagrody sportowej im. plk. Wendy za najlepszy wynik sportowy wilaniana, nadawany rok rocznie przez specjalnie wyłoniony komitet.
Termin pożegnania nie został jeszcze ustalony.

NA MARGINESIE NAJŚ NIEDZIELNYCH.

Nie chcemy bynajmniej szukać winnych, ale zaznaczamy, że podobne wypadki, jakie wydarzyły się ubiegłej niedzieli po skończonym meczu hokejowym z Legią są wynikiem poniekąd niedopatrzienia władz bezpieczeństwa, które powinny w przyszłości na imprezy sportowe zwracać nieco więcej uwagi.

Organizatorzy meczu nie mogą oczywiście odpowiadać za popełnione kradzieże, ba z chwilą skończenia meczu kończą się funkcje gospodarza i dlatego lepiej będzie, gdy zamiast jednego posterunkowego przyjdzie trzech.

Z drugiej strony apelujemy również do „złotych rąk” sportowców, którzy przejawiają czasami w formach przyszykłych.

—[:]—

Gleńda zbożowo-towarowa i Inlarska w Wilnie.

z dn. 30. bm. za 100 kg. parytet Wilno.
Ceny tranzakcyjne: Żyto I st. 15,40. II st. 14,90 — 15,20. Mąka pszenna 4—00 A luks. 35, żytnia 55 proc. 25,50, żytnia siłkowa — 17,50.
Ceny orientacyjne: Pšenica zbierana 21 — 22. Jęczmień na kaszę zbierany 14 — 14,50. — Owies st. 13 — 13,50, owies zaleszony 12,50 — 12,75. Mąka pszenna 4—00 A luks. 35 — 38, żytnia 65 proc. — 20,50 — 21, razowa 18 — 18,50. — Sieny: białe 90 proc. 37,75 — 38. Otręby, gryka, siano i słoma — bez zmian.

Echa walnego zgromadzenia Związku Inwalidów w Wilnie

W ciągu ub. dwóch dni sąd okr. w Wilnie rozpoznał sprawę Stanisława Seiborskiego, Romualda Hilńskiego, Ryszarda Bobrowicza i Józefa Silińskiego, oskarżonych w trybie oskarżenia prywatnego o zniesławienie Michała Borysewicz. Akt oskarżenia zredagowany przez rzecznika oskarżyciela prywatnego adwokata Br. Olechnowicza, zarzuca oskarżonemu wydanie drukiem i rozpowszechnienie publicznie ulotki, pomawiającej p. Borysewicz o „fałszywą i obłudną” pracę na terenie Związku Inwalidów Wojennych w Wilnie.

Ulotka ta została wydana w dniu 26-go marca 1933 roku z okazji walnego zgromadzenia Związku Inwalidów. Wydała ją grupa, zwalczająca zarząd.

W obronie oskarżonych występują adwokaci — Szpakowski i Kowalski. Oskarżenie popierają adwokaci Olechnowicz i dziekan Petruszewski.

Do sprawy powołano 30 świadków.
Sąd po przesłuchaniu wszystkich świadków uznał winę trzech oskarżonych St. Seiborskiego, R. Bobrowicza i J. Silińskiego do udowodnienia i skazał każdego z nich na karę 2 mies. aresztu z zaw. na 3 lata oraz na 200 zł. grzywny. P. Hilński został uniewinniony.

WY

NA WILEŃSKIM BRUKU WYKESMITOWAŁ BEZ WYROKU SĄDOWEGO.

Przy ulicy Raduńskiej 57 odnajmowała małe mieszkanie samotna wdowa Mirjam Witkind. Ostatnio zgłosił się do niej właściciel domu żądając, jak ona twierdzi, zapłaty za mieszkanie zgóry. Otrzymałszy negatywną odpowiedź, właściciel kamienicy zagroził wykесmitowaniem.

Onegdaj kiedy Witkindowa powróciła do miasta znalazła klódkę z drzwi usuniętą rzeczy sąż wrzuczone do pianiny. Jak się okazało właściciel domu, w czasie jej nieobecności, samowolnie wykесmitował ją z mieszkania.

Pokrzywdzona lokatorka zameldowała po niej.
Przeciwko eksmitatorowi wytoczono dochodzenie za samowolne zerwanie klódki i dokonanie eksmisji bez wyroku sądowego. Witkind znalazła tymczasowo schron w mieszkaniu jednego z lokatorów.

(c)

CO MA PAN W TEECZE?

Wezorem wieczorem funkcjonariusz policyjny śledzący przechodząc ulicą Rudnicką zwrócił uwagę na pewnego osobnika niosącego pod pachą tego wypchaną elegancką skórza na teecze.

— Proszę pana, co ma pan w teecze? — Akta personalne brzmiała odpowiedź. Wywiadowcy odpowiedzieli, że widzieli go w szeregach policyjnych. Zatrzymał więc nieznajomego i odprowadził go do komisariatu. W teecze zamiast akt personalnych znalazło 6 kilo sacharyny pochodzącej z przemytu. Zatrzymanego osobnika okazał się stałym mieszkańcem Lwowa Natanem Fruslingiem. Fruslinga wraz ze skonfiskowanym przez mytem przekazano do dyspozycji Urzędu Celnego.

(c)

Morze—to płuć narodów

Z prasy żydowskiej.

ODGŁOSY NOWEJ KONSTYTUCJI.

Prasa wileńska poświęca wiele miejsca nowouchwalonej konstytucji, zajmując niejednolite stanowisko, zależnie od nastawienia partyjnego. Wybitnie i bezwzględnie pozytywne stanowisko bez żadnych zastrzeżeń i wątpliwości „Unzer Sztim”. W artykule p. t. „Nowa Konstytucja” (z 28.1 b. r.) pisze: „Jakże maluczką wygląda w tej chwili, opoent Polak, Ukrainiec, Żyd, który nie widzi Wielkiej Przemiany i przykłada do niej miarę partyjnego interesu, lub zdawna ukłekte opozycyjnej formułki. Jakże mizerne reklamuje przedstawiciel mniejszości prawo dla swjej grupy, gdy prawa tego nie tylko nikt nie kwestjonuje, lecz przeciwnie sam je podnosi i zastrzega. Nigdy sprzeciw postaw żydowskiego w Sejmie nie był dla mas żydowskich boleśniej niż sprzeciw wobec projektu reformy Konstytucji. Żadne głosy nie stworzą pozorów i nie zatra prawdy, że opinia mas żydowskich jest za reformą, a opoenci idą przeciw masom żydowskim”.

Jakkolwiek „Cajt” nie ustosunkowuje się do nowej konstytucji negatywnie, przynajmniej uchwalenie jej z pewną rezerwą. W artykule „Wiwat! Mamy już nową Konstytucję” („Cajt”) z 29.1 b. r.) pisze p. Cyncynatus „Cale piętnastolecie istnienia Rzeczypospolitej przekonało nas, że zasadnicze ustawy nie są zależne od tej małej kłiszczyki, która niosie miano „Konstytucji”, lecz w przeważnej mierze od zamiarów tych żywych ludzi, którzy są powołani do jej stosowania. I dlatego jest nasz stosunek do nowej, styczniowej, czy lutowej Konstytucji czysto rzeczowy. Nie pograżamy się w rozpacz, jak to czynią Endecja i PPS, ani z drugiej strony nie wdajemy w zachwyty”.

„Unzer Tog” znowu z 29 stycznia w artykule zatytułowanym „Nowa Konstytucja” podchwytuje argumenty „Kurjera Warszawskiego” i zwraca uwagę na rzekomą nierówność przy jej uchwaleniu. Opozycja, kończy autor, ma na najbliższym posiedzeniu zgłosić wniosek niemożności dla marszałka Świątlickiego. Jest jednak jasne, że będzie on odrzucony, jak jest pewne, że Senat gdzie BB posiada większość dwóch trzecich, konajmych poprawi kilka błędów, przestawi kilka przecinków i nie więcej”. Ten sam „Tog” przytacza wspomnianą cytację z „Unzer Sztim”, że masy żydowskie są za reformą a opoenci idą przeciw tym masom i zaopatruje ją w taki komentarz: „Żydowskie masy nie miały już żadnych innych trosk”. Masy żydowskie, na które w przeważnej swej części składa się kupiectwo i rzemiosło wbrew twierdzeniom „Togur”, nie zgłaszają jednak swego desinteresementu w sprawie konstytucji, a troska o dobro państwa najgłębiej je obchodzi.

(c)

Wybielisz swą skórę



Caly Paryż nie przestaje mówić obecnie o rzekomych cudach, polegających na piękności świeżej, białej, nowej skóry. Nowy znakomity paryski Odezywy Krem Tokalon kolor biały (nie dusty), zawiera świeży krem i oliwę połączone ze składnikami wybielającymi, ścierać i wzmocnić skórę. Wnika momentalnie do por, usmierza rozdrażnione gruczoły, ściera rozszerzone pory, rozpłaszcza wargi, które same odpadają, udelikatnia i wybiela najbardziej szorstką, najciemniejszą cerę o 3 odcienie w ciągu 3-ch dni. Nadaje skórze nieopisaną świeżość i piękno — niemożliwe do osiągnięcia żadnym innym sposobem. Używaj codziennie rano tego nowego Kremu Tokalon (kolor biały), a wynik nie da na siebie długo czekać.
Gratias. Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Leksusową Kasetkę Piękności, zawierającą Krem Tokalon (różowy i biały), oraz rozróżnione odienie. Podaj Tokalon. Należy przesłać 70 groszy w znaczakach na zwrot przesyłek opakowani i innych kosztów, do firmy Ontak, oddział 11-B Warszawa, ul. Traugutta 3.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
NA SCENIE „FIJOŁKOWATY FIJOŁEK” arcywesoła komedia w 1 akcie
Uwaga! Sensacyjna nowość w salach parterowych bezpłatny Dancing do godz. 6-jej
Bilety dzienne: parter 54 gr., balkon 35 gr.

TEATR-KINO
Rozmaitości
Sala Miejska
Ostrowska 5

DZIŚ
„DEMON WIELKIEGO MIASTA”
Emocjonujący film, odsłaniający tajemnice Metropolitany garażu. Mroźna krew katastrofa samochodowa. oraz dodatki dźwiękowe.
<